

# Lasy miejskie

MIECZYŚLAW T. STARKOWSKI

**Las kojarzy nam się raczej z sielskim krajobrazem wiejskim. Ale to nie tylko Puszcza Białowieska. Kompleksy leśne, czasem nawet spore, występują także w miastach. W uznawanych powszechnie za pozbawione zieleni Katowicach zajmują aż 38 proc. powierzchni.**

Zgodnie z przepisami ustawy o lasach, poza nielicznymi wyjątkami (szczególnie na terenach wojskowych), lasy w Polsce przez wiele lat nie były w zasadzie grodzone. Są one traktowane jako dobro publiczne. Ponadto we wszystkich miastach powyżej 50 tys. mieszkańców – również w promieniu 10 km poza ich granicami – lasy miejskie mają status ochronny.

– Oznacza to, że nie pełnią funkcji gospodarczych, ale przede wszystkim rekreacyjne – wyjaśnia doktor Agata Cieszevska z Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Pod względem ochrony lasów miejskich (choć właściwie powinniśmy mówić o lasach na terenach zurbanizowanych) byliśmy pionierami w Europie. Do niedawna było to bowiem wyjątkowe rozwiązanie legislacyjne na Starym Kontynencie. Dopiero ostatnio wprowadza się je w innych krajach.

Wiąże się to szczególnie ze zmianami cywilizacyjnymi. – Społeczeństwa szybko się bogacą, a jednocześnie ludzie mają coraz więcej czasu wolnego. Z drugiej strony, na utrzymanie lasu przeznaczają się dużo mniej pieniędzy niż parku. Chociaż, paradoksalnie, z formalnego punktu widzenia lasy nie są terenami zielonymi – podkreśla profesor Barbara Z. Szulczewska, prodziekan Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu SGGW. Ale z całą pewnością pełnią funkcję wypoczynkową.

Kiedyś w bogatej zachodniej Europie wydawało się, że lasy miejskie przestaną być potrzebne. Przecież prawie każda rodzina ma samochód, a więc może dojechać nawet do odległego lasu. Ale styl życia ciągle się zmienia. Od dawna modny jest jogging, a od pewnego czasu także nordwaling. Niektórzy biegają bardzo często, nie tylko w weekend, dlatego popularność lasów miejskich stale rośnie. – Jednak



Dolina Rospudy (Puszcza Augustowska).

w ustawodawstwie do tej pory dominuje funkcja produkcyjna – mówi Paweł Lisicki, p.o. zastępcy dyrektora Biura Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, miejski architekt krajobrazu. – I to jest niewątpliwie luka prawna.

Dwa lata temu odbyła się konferencja w Toruniu. Chodziło o lobbying w Ministerstwie Środowiska, a docelowo – nowelizację ustawy o lasach. Inicjatywę podjęła Unia Metropolii Polskich (UMP). Utworzono zespół zadaniowy do spraw lasów miejskich, a przewodniczącym został Paweł Lisicki.

Celem nowelizacji ustawy o lasach jest przejęcie kompleksów leśnych w miastach przez samorządy. Obowiązujące przepisy są bowiem w zasadzie fikcją. Bo przecież Lasy Państwowe nie prowadzą normalnej gospodarki w lasach miejskich. Nie prowadzi się w nich regularnej produkcji drewna.

Celem jest przejęcie kompleksów leśnych w miastach przez samorządy. Obowiązujące przepisy są bowiem w zasadzie fikcją. Bo przecież Lasy Państwowe nie prowadzą normalnej gospodarki w lasach miejskich. Nie prowadzi się w nich regularnej produkcji drewna. Do głównych celów pozaprodukcyjnych zalicza się:

- Cele społeczne:
  - rekreacyjno-wypoczynkowe;
  - edukacyjne;
  - krajobrazowe;
  - kulturowe.
- Cele środowiskowo-ekologiczne:
  - ochronne (ochrona wód, ochrona gleby);
  - klimatyczno-filtracyjne (przewietrzanie miast, poprawa jakości powietrza);
  - ochrona siedlisk i bioróżnorodności;
  - tłumienie hałasu;
  - lasy stanowią trzon systemu przyrodniczego w miastach.

Kompleksy leśne stanowią podstawę systemu przyrodniczego miast. Tworzą miejsca bytowania dzikiej zwierzyny i są ważnym elementem korytarzy ekologicznych w granicach miast. Wspólnie z terenami zadrzewionymi, polami i łąkami zapewniają dużą bioróżnorodność i ochronę cennych siedlisk. Bioróżnorodność gatunkowa na powierzchni 1 ha lasu jest kilkadziesiąt razy większa niż na 1 ha powierzchni parku czy zieleńca, a koszty utrzymania są nieporównanie mniejsze – nawet do 10 razy.

– Lasy położone w zasięgu aglomeracji miejskich i obszarów zurbanizowanych stanowią istotny element przestrzeni przyrodniczej i pełnią ważną rolę krajobrazową – mówi Edward Stępień, profesor w Katedrze Urządzania Lasu, Geomatyki i Ekonomiki Leśnictwa na Wydziale Leśnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Wiążą się z tym specyficzne zagadnienia natury społeczno-ekonomicznej. Dlatego lasy miejskie, będące zielonymi płucami miast, nabierają coraz większego znaczenia. Z drugiej strony, trwałe utrzymanie wielofunkcyjnego charakteru lasów miejskich wymaga łagodzenia sprzeczności interesów różnych podmiotów.

Obszary te odznaczają się dużą intensywnością zmian warunków przyrodniczych decydujących o ich specyfice ekologicznej. Osiedla mieszkaniowe powiązane infrastrukturą techniczną oraz działalność przemysłu i ruch pojazdów powodują, że na obszarach zurba-

nizowanych przyroda ma ograniczone możliwości rozwoju. Gospodarcza działalność człowieka w lasach miejskich, przy równoczesnym wzroście zapotrzebowania na rekreacyjno-wypoczynkowe funkcje lasu, wymaga więc nieszbilowanego podejścia.

Lasy w miastach i wokół miast zajmują w Polsce 454 tys. ha. Na 324 tys. ha zarządzają Lasy Państwowe, natomiast powierzchnia lasów prywatnych wynosi prawie 73 tys. ha. Tylko 33 tys. ha jest zarządzanych przez gminy.

Naturalnie rozmieszczenie lasów miejskich jest ogromnie zróżnicowane. Pod względem powierzchni można wyróżnić trzy grupy województw. Do pierwszej należą te, w których obszar lasów miejskich przekracza 50 tys. ha (wielkopolskie, kujawsko-pomorskie, pomorskie, lubuskie, dolnośląskie, zachodniopomorskie). Znaczny obszar zajmują lasy miejskie w województwie mazowieckim, łódzkim, świętokrzyskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim. W pozostałych województwach powierzchnia lasów miejskich waha się od

17 (małopolskie, opolskie) do 25 tys. ha (podlaskie, śląskie).

– Miarą wielkości lasu w mieście są nie tylko hektary gruntów w mieście, ale także lesistość miasta – pisze w „Przebiegu Leśniczym” Bohdan Ważyński, emerytowany profesor Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Na przykład lesistość miasta Kalety w woj. śląskim wynosi 81,4 proc., co oznacza, że na 100 hektarów powierzchni miasta przypada 81,4 ha lasu. Ale w Rzeszowie jest odpowiednio tylko 0,1 ha. Zróżnicowanie lesistości miast jest więc bardzo duże. – Im większa lesistość miasta, tym lepsze warunki do korzystania z lasu jako obiektu przyrodniczego do wypoczynku dla mieszkańców – mówi Bohdan Ważyński. – Należy sądzić, że mieszkańcy miast o lesistości powyżej 50 proc. mają komfortowe warunki do codziennego przebywania na tonie natury.

Z uwagi na coraz silniejszą urbanizację obszarów miejskich rola lasów istniejących w ich granicach ciągle rośnie. Stają się one naturalnym obszarem uzupełniającym tereny zieleni urządzonej (parko-

TAB. 1. LESISTOŚĆ MIAST

Procent lesistości	Liczba miast	Odsetek
Do 10	462	57,4
11–20	133	16,5
21–50	156	19,4
51–70	42	5,2
Ponad 70	12	1,5
Razem	805	100

Źródło: „Przebieg Leśniczy”

### Propozycje zmian do ustawy o lasach

Zmiana definicji lasu, dotyczy art. 3 pkt. 1

#### Treść obowiązującego przepisu:

Art. 3. Lasem w rozumieniu ustawy jest grunt:

- o zwartej powierzchni co najmniej 0,1 ha, pokryty roślinnością leśną (uprawami leśnymi) – drzewami i krzewami oraz runem leśnym – lub przejściowo jej pozbawiony:
  - przeznaczony do produkcji leśnej lub
  - stanowiący rezerwat przyrody lub wchodzący w skład parku narodowego albo wpisany do rejestru zabytków;
- związany z gospodarką leśną, zajęty pod wykorzystywane dla potrzeb gospodarki leśnej: • budynki i budowle • urządzenia melioracji wodnych • linie podziału przestrzennego lasu • drogi leśne • tereny pod liniami energetycznymi • szkółki leśne • miejsca składowania drewna, a także wykorzystywane na parkingi leśne i urządzenia turystyczne i rekreacyjne.

#### Propozycja zmiany. Art. 3. otrzymuje brzmienie:

Art. 3. Lasem w rozumieniu ustawy jest grunt:

- o zwartej powierzchni co najmniej 0,1 ha, pokryty roślinnością leśną (uprawami leśnymi) – drzewami i krzewami o raz runem leśnym – lub przejściowo jej pozbawiony, położony na terenach niezabudowanych i nieprzeznaczonych pod zabudowę;

- związany z zagospodarowaniem lasu, w tym zajęty pod budowlę, urządzenia melioracji wodnych, linie podziału przestrzennego lasu, drogi leśne, szkółki leśne, miejsca składowania drewna, a także wykorzystywane na parkingi leśne i urządzenia turystyczne i rekreacyjne.

#### Cel:

- wyeliminowanie z definicji lasu produkcyjnego przeznaczenia jako podstawowej cechy, według której uznaje się tereny jako lasy;
- wyłączenie gruntów pod budynkami z terenów leśnych.

#### Uzasadnienie:

Tereny zieleni i wód, a wśród nich lasy to kategoria terenów, na których celem gospodarowania nie jest i nie może być produkcja drewna oraz surowców i produktów ubocznego użytkowania jako warunek uznania terenów za las. Przyjęte definicje i zasady klasyfikacji sprawiają, że na przykład lasy komunalne w miastach, służące rekreacji i wypoczynkowi, nie są lasami. Lasami nie są także drzewostany o cechach naturalnych, w których właściciel ogranicza swoje działania do niezbędnych zabiegów ochronnych i nie przeznacza ich do użytkowania rębego.

Źródło: UMP

Lasy w miastach i wokół miast zajmują w Polsce 454 tys. ha. Na 324 tys. ha zarząd sprawują Lasy Państwowe, natomiast powierzchnia lasów prywatnych wynosi prawie 73 tys. ha. Tylko 33 tys. ha jest zarządzanych przez gminy.

wej). Wykorzystywane są głównie jako tereny służące mieszkańcom do uprawiania rekreacji. Pozwalają także na prowadzenie edukacji przyrodniczej. Ale nie można powiedzieć, szczególnie w naszym kraju, że sytuacja jest idealna. W ostatnim dwudziestolecu lasom miejskim przybyło poważne zagrożenie: deweloperzy. Szukają oni atrakcyjnych terenów, a mieszkanie w lesie jest szczytem marzeń. – Tereny zielone w osiedlach mieszkaniowych ograniczane są do minimum – podkreśla Barbara Z. Szulczewska. Przepisy wymagają, by stanowiły one 25 proc. powierzchni. Na domiar złego niejednokrotnie osiedla są grodzone, zapewniając dostęp tylko bardzo nielicznym grupom ludzi. Niestety, ustawodawca nie stoi jednoznacznie w obronie lasów. Formalnie można zamienić tereny leśne na tereny pod zabudowę mieszkaniową. Na szczęście Lasy Państwowe niezbyt często wydają na to zgodę. Naturalnie najgorzej sytuacja wygląda w gminach podwarszawskich. Trzeba mieć nadzieję, że w przyszłości nie ulegnie ona pogorszeniu. – Do największych zagrożeń lasów na terenach miast należy presja urbanizacyjna w bezpośrednim otoczeniu lasów, a często na jego obszarze, co powoduje izolację kompleksów leśnych – mówi Paweł Lisicki. Następuje rozdrobnienie i rozproszenie kompleksów leśnych z powodu nieuregulowanych i zmieniających się stosunków własnościowych gruntów. Często

nie ma planów zagospodarowania przestrzennego. Brakuje spójnych i kompleksowych rozwiązań formalnoprawnych w zakresie funkcjonowania lasów komunalnych, uwzględniających specyfikę i rolę lasów w miastach. Na obszarach leśnych pojawiają się agresywne formy rekreacji (na przykład quady).

Dlatego wysiłki miast związane z prawodawstwem leśnym skupiają się głównie na wprowadzeniu do ustawodawstwa polskiego pojęcia lasu miejskiego jako odrębnej kategorii obszarów leśnych położonych na terenach zurbanizowanych i uwzględniającego cele i zasady gospodarowania na tych obszarach. Chodzi o wprowadzenie możliwości nieodpłatnego przekazywania lasów i gruntów Skarbu Państwa położonych w granicach miast i będących w zarządzie Lasów Państwowych na własność lub użytkowanie samorządów w celu powiększania areалу lasów miejskich. Warunkiem musi być zobowiązanie władz miejskich do pozostawienia tych obszarów jako terenów leśnych i zapewnienia finansowania na ich utrzymanie. To bardzo ważne, bo wszystkie lasy w mieście będą miały jednego właściciela. Zmieni się zatem podejście nowych zarządców. Lasy będą traktowane jak miejsce codziennego, a nie okazjonalnego wypoczynku mieszkańców. Czyli będą dużo intensywniej zagospodarowane. W lasach miejskich jest więcej ławek, koszy na śmieci, dobrze oznaczonych tras itd. Korzyści dla mieszkańców powinny być więc ewidentne. Fachowcy nie mają wątpliwości: istnieje wyraźna specyfika lasów na terenach miejskich. Tymczasem obecne przepisy nie są wystarczające, biorąc pod uwagę zarządzanie i użytkowanie lasów na terenach zurbanizowanych. Potrzebne są specjalne regulacje prawne. Za jedyny dokument prawny skutecznie chroniący

Wysiłki miast związane z prawodawstwem leśnym skupiają się głównie na wprowadzeniu do ustawodawstwa polskiego pojęcia lasu miejskiego jako odrębnej kategorii obszarów leśnych położonych na terenach zurbanizowanych i uwzględniającego cele i zasady gospodarowania na tych obszarach. Chodzi o wprowadzenie możliwości nieodpłatnego przekazywania lasów i gruntów skarbu państwa położonych w granicach miast i będących w zarządzie Lasów Państwowych na własność lub użytkowanie samorządów w celu powiększania areálu lasów miejskich. Warunkiem musi być zobowiązanie władz miejskich do pozostawienia tych obszarów jako terenów leśnych i zapewnienia finansowania na ich utrzymanie.

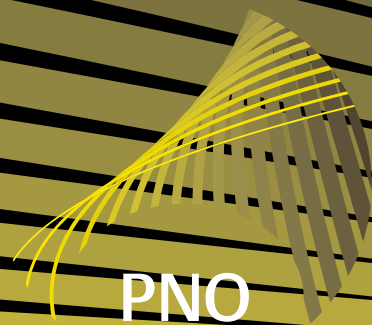
integralność lasów w miastach powinny być uznane miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

W miastach powinny powstawać specjalne jednostki organizacyjne. W ich kompetencjach mają znaleźć się sprawy związane z zarządzaniem, utrzymaniem, nadzorowaniem i rozwojem wszystkich terenów leśnych, bez względu na formę własności. Potwierdzają to przykłady pionierów: Łodzi i Warszawy. W studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miast i gmin powinna być zawarta polityka kształtowania obszarów leśnych, w tym koncepcja zwiększania lesistości. Jednakże zalesienia obszarów rolniczych, które utraciły funkcję produkcyjną, nie powinny odbywać się obligatoryjnie. Zachowanie i kształtowanie różnorodności biologicznej wymaga między innymi zbiorowisk łąkowych. Podobno wśród fachowców nie ma poważnych sporów co do kierunku działania. W grudniu ub.r. UMP nawiązała współpracę z profesorem Markiem Górskim, specjalistą w zakresie prawa ochrony środowiska, przyrody i leśnictwa z Uniwersytetu Łódzkiego. Celem było opracowanie projektu ustawowych zapisów dotyczących lasów miejskich. W styczniu Ministerstwo Środowiska poinformowało UMP o wznowieniu prac nad nowelizacją ustawy o lasach. Niestety, prace legislacyjne prowadzone są z opóźnieniem. Zgodnie z założeniami ustawa miała zostać znowelizowana do końca tego roku. Obecnie wszystko wskazuje na to, że trzeba raczej mówić o roku przyszłym. ■

TAB. 2. GRUNTY LEŚNE W MIASTACH

Powierzchnia w ha	Liczba miast	Odsetek
1–5	84	10,4
6–10	48	6
11–25	64	8
26–50	80	9,9
51–100	105	13
101–500	229	28,5
501–1000	79	9,8
1001–5000	101	12,5
5001–9000	15	1,9
Razem	805	100

Źródło: „Przeгляд Leśniczy”



PNO

Inspire Improve Impact

# 100% skuteczności\*

Doradcy PNO pozyskali dla firm w pierwszych rundach aplikacyjnych (lata 2007 – 2013):

ponad **310 mln zł** dotacji UE na innowacyjne inwestycje, centra usług, prace B+R oraz projekty pro – środowiskowe, w tym m.in.:

- ponad **220 mln zł** z działania 4.4. PO IG\*\*
- **70 mln zł** na projekty pro – środowiskowe\*\*\*

Kontakt:  
Jacek Kachel  
Dyrektor Zarządzający  
PNO Consultants Sp. z o.o.  
jkachel@pno.com.pl  
kom. +48 667 637 068

[www.pno.com.pl](http://www.pno.com.pl)

\* dot. działania 4.4. PO IG (projekty małych i średnich firm)

\*\* dot. wyników pierwszej rundy (stan na 30.04.2009 r.)

\*\*\* dot. I rundy priorytetu IV PO IŚ (stan na 21.04.2009 r.)